

Niebezpiecznie maleją zasoby słodkiej wody

15 marca 2013

Futurologi już od dawna przewidywali, że w przyszłości woda pitna będzie na wagę złota. Te czasy nadchodzą szybciej niż nam się wydaje. Na razie procesy te są najbardziej dokuczliwe w Afryce i na Bliskim Wschodzie, ale problem dostępności słodkiej wody prędzej czy później dotknie każdego z nas.

Ubytki wody są dobrze dostrzegalne z kosmosu. Na zdjęciach satelitarnych skalę problemu widać jednak dopiero, gdy dokona się porównania zdjęcia rezerwuarów wody na Eufracie. Szczególnie widać tę różnicę na przykładzie rezerwuaru Qadisiyah, co widać na poniższych zdjęciach wykonanych przez satelitę Landsat. Pierwsze powstało we wrześniu 2006 a drugie we wrześniu 2009.

Załamanie hydrologiczne na Bliskim Wschodzie może dziwić, bo pierwsze cywilizacje w historii ludzkości powstawały właśnie na terenie między Eufratem a Tygrysem. Były to zawsze tereny bardzo żyzne, ciepłe i przyjazne życiu ludzi. Postępujące pustoszczenie powoduje jednak, że stają się one coraz bardziej nieprzyjazne.

Po analizie danych z sond grawitacyjnych GRACE okazało się, że spadek całkowitej ilości wody w Tygrysie i Eufracie jest alarmujący i aktualnie wody ubywa tu tak szybko, że jest to drugie miejsce na świecie pod tym względem. Największa utrata wody jest rejestrowana w rzekach z Indii. W przypadku Bliskiego Wschodu spadek ilości wody w rzekach nastąpił lawinowo zwłaszcza po powodzi w 2007 roku i nie doszło jeszcze do powrotu do normalnych poziomów.

Naukowcy twierdzą, że te procesy wywołuje człowiek poprzez nieracjonalne wydobycie zasobów z wód gruntowych. Następuje nierównowaga w wyniku, której zasoby wody nie nadążają się

uzupełniać i skutkiem tego dochodzi do takich ubytków wody jak ten obserwowany w rzekach Mezopotamii.

Na podstawie: www.jpl.nasa.gov

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)